



Sygn. akt I UK 564/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z odwołania T. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 kwietnia 2013 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 24 maja 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 24 maja 2012 r. oddalił apelację wnioskodawcy T. K. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 kwietnia 2011 r., oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 grudnia 2010 r., odmawiającej mu przyznania prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

W sprawie tej ustalono, że urodzony 30 stycznia 1949 r. wnioskodawca w okresie od 1 lipca 1968 r. do 31 marca 1999 r. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Zakładach Urządzeń Odpylających i Wentylacyjnych „R.” w S., poprzednika R. P.E. Sp. z o.o., w tym od 7 maja 1971 r. do 4 listopada 1976 r. i od 15 października 1978 r. do 14 kwietnia 1985 r. na stanowisku rozdzielcy-planisty. Do jego obowiązków należało pilotowanie detali w toku procesu technologicznego, a w szczególności planowanie, który z nich ma trafić na określone stanowisko pracy, przemieszczanie detali między stanowiskami wewnątrz wydziału, w tym przemieszczanie elementów z magazynu do wydziału, ostateczna kontrola jakości wykonanego elementu oraz przewiezienie go do brygady montażowej, a także wykonywanie czynności biurowych. Wnioskodawca przez większość czasu pracy przebywał na hali produkcyjnej, gdzie pracowali tokarze, wiertacze, ślusarze, spawacze, malarze i pracownicy transportu. Zdarzały się sytuacje, gdy wnioskodawca wykonywał swą pracę poza halą produkcyjną. Na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca udowodnił staż pracy w wymiarze 30 lat, 5 miesięcy i 26 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym staż pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 9 lat, 2 miesięcy i 16 dni. Organ rentowy nie uznał bowiem jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach okresów zatrudnienia na stanowisku rozdzielcy-planisty tj. od 7 maja 1971 r. do 4 listopada 1976 r. i od 15 października 1978 r. do 14 kwietnia 1985 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy oddalił odwołanie wnioskodawcy, uznając, że nie legitymuje się on wymaganym 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach, gdyż w spornych okresach nie pełnił stale i w pełnym wymiarze czasu dozoru inżynieryjno-technicznego nad pracownikami wykonującymi pracę w szczególnych warunkach, tj. nie wykonywał prac

wyszczególnionych w wykazie A, dziale XIV pkt 24 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., zwanego dalej rozporządzeniem z 7 lutego 1983 r.).

Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawcy po przeprowadzeniu uzupełniającego dowodu z zeznań świadków na okoliczność charakteru pracy wykonywanej przez wnioskodawcę, ustalając, że w spornych okresach nadzorował on pracę robotników transportu na wydziale produkującym ciężkie urządzenia metalowe, takie jak zbiorniki ciśnieniowe, elementy konstrukcyjne; wydawał polecenia podległym mu pracownikom, co konkretnie mają robić; pracował w hali, w której nie miał swojego wydzielonego pomieszczenia, a ponadto wykonywał również czynności biurowe poza halą produkcyjną. W ocenie tego Sądu, wykonywana przez wnioskodawcę niego w spornym okresie praca na stanowisku rozdzielcy-planisty i zakres jego obowiązków nie odpowiadała zakresowi prac dozoru inżynieryjno-technicznego nad pracownikami wykonującymi prace w szczególnych warunkach ani kontroli międzyoperacyjnej i kontroli jakości produkcji, o których mowa we wspomnianym wykazie A dziale XIV pkt 24, przeto jego zatrudnienie nie może być zakwalifikowane jako praca w szczególnych warunkach. Tymczasem w ramach swoich obowiązków wnioskodawca pilotował detale w toku procesu technologicznego, a w szczególności planował, który detal ma trafić na określone stanowisko pracy, ale wykonywał też pracę biurową poza halą produkcji. Według pkt 24 powołanego wykazu A, za pracę w szczególnych warunkach był uznawany dozór inżynieryjno-techniczny, kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji wykonywanej w warunkach zagrażających bezpieczeństwu. Pracę wykonywaną przez wnioskodawcę na stanowisku rozdzielcy-planisty „trudno zakwalifikować jako pracę charakteryzującą się znaczną szkodliwością dla zdrowia, znacznym stopniem uciążliwości, tym bardziej że stanowisko planisty wnioskodawca objął po stwierdzeniu znacznego ubytku słuchu na wyraźne zalecenie lekarza medycyny pracy, a więc z założenia była to praca nie wiążąca się ze znaczną szkodliwością dla zdrowia. Praca na stanowisku planisty, nawet w sąsiedztwie stanowisk, gdzie wykonywana była praca w szczególnych warunkach

nie jest pracą wymienioną w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 1983 r. Z tego też względu wykonywanie takiej pracy nie uprawnia do uzyskania emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach”.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności: 1/ art. 184 ust 1 pkt. 1 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy z o emeryturach i rentach w związku z pkt. 24 wykazu A działu XIV załącznika nr 1 do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że zakres powierzonych skarżącemu obowiązków na stanowisku rozdzielcy-planisty nie był tożsamy z zakresem obowiązków bezpośredniego dozoru inżynieryjno-technicznego w rozumieniu tego załącznika, w pełnym wymiarze czasu pracy nad pracownikami wykonującymi pracę w szczególnych warunkach, 2/ art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach przez błędną wykładnię i przyjęcie, że praca wykonywana w bezpośrednim sąsiedztwie maszyn znajdujących się na hali produkcyjnej oraz stanowisk pracy uznanych za prace w szczególnych warunkach nie było wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach. Skarżący zarzucił też naruszenie przepisów postępowania: 1/ art. 227 k.p.c. w związku z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. przez pominięcie przy ocenie materiału dowodowego wystawionych przez pracodawcę świadectw pracy, z których jednoznacznie wynikało, że wykonywana przez niego praca rozdzielcy-planisty była zatrudnieniem w warunkach szczególnych, 2/ art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c., przez brak odniesienia się do zarzutów apelacji dokonania przez Sąd Okręgowy dowolnej oceny materiału dowodowego wskutek pominięcia załączonego do akt sprawy świadectwa pracy w szczególnych warunkach, 3/ art. 473 k.p.c. „przez zastąpienie dowodu z istniejących dokumentów w postaci świadectw pracy potwierdzających wykonywanie pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. oraz akt osobowych skarżącego zeznaniami świadków, którzy nie ujawnili nowych okoliczności faktycznych wskazujących na inny rodzaj lub zakres świadczonej przez powoda pracy, niż wynikająca z załączonych do akt sprawy dokumentów”. W ocenie skarżącego, skarga jest oczywiście zasadna.

Sąd Apelacyjny oceniając charakter pracy na stanowisku rozdzielcy-planisty poprzestał na analizie zakresów czynności obowiązujących na tym stanowisku, ale

pominał pozostałe dowody, z których wynikało, że skarżący wykonywał swoje obowiązki w hali produkcyjnej, nie posiadał wydzielonego miejsca pracy, przebywał w bezpośrednim sąsiedztwie maszyn, był narażony na prace w hałasie i zapyleniu, przemieszczając się i wykonując czynności związane z dozorem i kontrolą jakości wykonywanych przez pracowników elementów przez 8 godzin dziennie, a warunki pracy na tym stanowisku, pozostawały tożsame z warunkami pracy na wcześniej zajmowanym przez niego stanowisku mistrza. Wykonywanie dodatkowej związanej z prowadzonym nadzorem pracy administracyjno-biurowej nie może dyskwalifikować skarżącego w uzyskaniu prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, tym bardziej że czynności administracyjno-biurowe wykonywał w hali produkcyjnej.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest usprawiedliwiona tylko ze względu na brak wystarczającego materiału dowodowego w stopniu niezbędnym do wydania prawidłowego wyroku, co wykluczało poddanie go kontroli kasacyjnej, gdyż Sąd Najwyższy nie mógł ocenić potencjalnie szczególnego charakteru spornych okresów zatrudnienia. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zabrakło odniesienia się i prawniczej oceny wydanego skarżącemu świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach w spornych okresach zatrudnienia. Wprawdzie dokument ten z dnia 28 kwietnia 2009 r. nie jest nazbyt precyzyjny ani przekonujący w zakresie kwalifikującym potencjalnie szczególny charakter zatrudnienia skarżącego na stanowisku rozdzielcy-planisty, jeżeli jego obowiązki miałyby polegać jedynie na „dostarczaniu, rozdzielaniu oraz planowaniu dokumentacji i pracach transportowych na hali”. Równocześnie jednak wartość dowodową tego dokumentu należy ocenić w kontekście twierdzeń skarżącego, że wypłacano mu dodatek za szkodliwe warunki pracy. Wprawdzie świadectwa o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokumenty prywatne w

rozumieniu art. 245 k.p.c., które stanowią dowód tylko tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, ale takie dokumenty wymagają dokonania oceny prawnej w zakresie prawdziwości wskazanych w nich faktów, jak i prawidłowości podstawy prawnej, czego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zabrakło. Z tej przyczyny usprawiedliwione okazały się kasacyjne zarzuty naruszenia art. 227 i 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., które uniemożliwiały kasacyjną kontrolę zaskarżonego wyroku wobec niedostatecznie ustalonego w tym zakresie stanu sprawy.

Precyzyjnego wyjaśnienia wymaga ocena spornych okresów zatrudnienia skarżącego na gruncie pkt 24 Wykazu A działu XIV załącznika do rozporządzenia RM z 7 lutego 1983 r., który ma „pojemny” zakres normatywny, gdyż obejmuje zarówno kontrolę międzyoperacyjnej lub kontrolę jakości produkcji i usług, a także sprawowanie dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których wykonywane są prace wymienione w wykazie. Wspólnym łącznikiem legitymującym uznanie takich prac za wykonywanie szczególnego zatrudnienia dla celów nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym było świadczenie zatrudnienia na oddziałach i wydziałach, w których wykonywane są przez innych pracowników prace szczególne „wymienione w wykazie”. Prace takie mogły polegać zarówno na sprawowaniu kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług lub dozoru inżynieryjno-technicznego nad pracownikami, którzy wykonywali szczególne zatrudnienie.

W rozpoznawanej sprawie spór dotyczył tego, czy obowiązki skarżącego na stanowisku rozdzielcy-planisty można zakwalifikować jako wykonywane co najmniej jednej z tych form zatrudnienia, uwzględnianego jako szczególne zatrudnienie dla celów emerytalnych. Odmowa uznania szczególnej natury prawnej spornych okresów zatrudnienia wymaga precyzyjnego wykazania, że obowiązki pracownicze skarżącego nie polegały na sprawowaniu stale i w pełnym wymiarze czasu pracy kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług ani dozoru inżynieryjno-technicznego nad pracownikami, którzy wykonywali szczególne zatrudnienie. Wprawdzie pozbawiona racji jest teza skarżącego, że zaliczenie pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze do stażu zatrudnienia wymaganego do nabycia emerytury w niższym wieku emerytalnym było

uzależnione jedynie od przebywania w szkodliwym dla zdrowia środowisku pracy, podczas gdy powinno być także i przede wszystkim wykonywaniem konkretnego zatrudnienia przy pracach nomenklaturowo wymienionych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Oznacza to, że nie każdy pracownik, który sprawuje jakikolwiek prace na wydziałach (oddziałach), na których jako podstawowe wykonywane są prace szczególne wymienione w wykazie do tego rozporządzenia, był zatrudniony w szczególnych warunkach pracy w rozumieniu tego aktu prawnego, ale w szczególności tylko ten, który sprawował stałą i w pełnym wymiarze kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny nad pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd drugiej instancji nie może poprzestać na ogólnikowym uznaniu, że zatrudnienie skarżącego na stanowisku rozdzielcy-planisty „nie odpowiadały zakresowi prac dozoru inżyniersko-technicznego nad pracownikami wykonującymi prace w szczególnych warunkach ani kontroli międzyoperacyjnej i kontroli jakości produkcji, o których mowa we wspomnianym wykazie A dziale XIV pkt 24”, ale powinien precyzyjnie uzasadnić orzeczoną odmowę negatywną ocenę prawną w stopniu wymaganym do dokonania potencjalnej ponownej weryfikacji kasacyjnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.